7 lutego

## BŁ. KLARY SZCZĘSNEJ, DZIEWICY

Wspomnienie dowolne

Klara Ludwika Szczęsna urodziła się 18 lipca 1863 roku w Cieszkach w diecezji płockiej. W 1885 roku wstąpiła do Zgromadzenia Sług Jezusa. W 1894 roku została współzałożycielką i pierwszą przełożoną generalną Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, założonego przez św. Józefa Sebastiana Pelczara w Krakowie. Była silna wiarą, wrażliwa na głos Boga i zawsze gotowa na przyjęcie Jego woli, uważna i otwarta na potrzeby najbardziej potrzebujących, przede wszystkim dziewcząt i chorych. Pielęgnowała głębokie życie modlitwy, szczególnie czciła Najświętsze Serce Pana Jezusa. Dla wszystkich była przykładem życia w pokornej miłości do Boga i służby dla bliźnich. Zmarła w Krakowie 7 lutego 1916 roku.

Teksty wspólne o dziewicach.

### Kolekta

Miłosierny Boże, Ty napełniłeś Błogosławioną Klarę, dziewicę, gorącą miłością Serca Twego umiłowanego Syna, aby poświęciła swoje życie ofiarnej i pokornej służbie najbardziej potrzebującym, + pozwól nam, za jej przykładem i wstawiennictwem, \* abyśmy umiłowali Ciebie ponad wszystko i z miłością służyli braciom. Przez naszego Pana.

## Czytania mszalne

Lekcjonarz, t. VI, wyd. drugie, s. 89

**LG - GODZINA CZYTAŃ**

II Czytanie

Medytacja bł. Klary Szczęsnej, dziewicy, pt. *Miłość bliźniego*

(Cecylian Niezgoda OFMConv*, Błogosławiona Klara Ludwika Szczęsna*, Kraków 2015, s. 252-254)

*Miłość Boga i bliźniego to jedno*

Życie publiczne Chrystusa Pana powinno w nas szczególnie wyrabiać miłość bliźniego, żarliwość dusz. Jezus sam jest najpotężniejszą dla nas pobudką do kochania bliźniego, bo On go miłuje. On nakazuje go kochać, On sam jest w bliźnim, abyśmy Go tam kochali. Jeżeli żłóbek, Kalwaria, ołtarz mówią ci tak wymownie o miłości Jezusa dla ciebie, czyż nie mówią o miłości Jego dla drugich? O jakże byś kochała bliźniego, gdybyś poszukała jego zasługi w Sercu cierpiącego Boga! Jakże innym okiem patrzyłabyś na tę osobę nieprzyjemną i tobie niemiłą, gdybyś widziała nieskończoną dla niej miłość Tego, który jest samą świętością i sprawiedliwością, i to słodkie miłosierdzie Jego dla tej, którą ty masz za niegodną; czy tak mało litości miałabyś dla niej? O gdybyś wiedziała, jak raniąc czymkolwiek taką osobę, ranisz źrenicę oka Zbawiciela! Miłość Boga i bliźniego to jedno, nie mogą być rozłączone, a zaprawdę przedmiot tej miłości jest jeden i ten sam. Czy to kochać Boga dla Niego samego, czy kochać bliźniego dla Boga, jest to zawsze kochać Boga. Po tym poznają się uczniowie Chrystusowi, jeżeli mają wiele miłości.

Mistrz Niebieski przykazał Apostołom tak się miłować wzajemnie, jak On ich umiłował, i Serce Jego pragnie niezmiernie tej naszej wzajemnej miłości. *Byłem głodny, nakarmiliście Mnie, byłem chory – pielęgnowaliście Mnie, byłem w więzieniu – nawiedziliście Mnie* (por. Mt 25, 35-36). To są korony miłości bliźniego. W bliźnim jest Jezus. *Cokolwiek uczyniliście temu najmniejszemu z braci moich, Mnieście uczynili* (Mt 25, 40). I na sądzie nie będzie za bliźnich wyrok dawał, ale za Siebie samego. Kogo zasmucisz, obrazisz, to Jezusa zasmucisz, obrazisz. Paweł, prześladując chrześcijan, Jezusa prześladował. Marcin, nagiego okrywając, Jezusa okrywa. Jakże śmiesz odmówić chwilki cierpliwości, słowa pociechy, przysługi, chleba – Temu, który ci nie odmówił ani kropli krwi?

Pan Jezus, dając nam przykazanie miłości wzajemnej, chce, aby miłość nasza przybrała formę i podobieństwo Jego własnej miłości, to jest, aby była nadprzyrodzoną – dla Boga, w Bogu, nie z natury i zmysłów. Czcij obraz Boży i drogi okup Krwi Bożej w duszy bliźniego twego. Miłuj go, a jeżeli dla dobra tej duszy trzeba zrobić choć przykrą uwagę, nie wahaj się, jeżeli on sam zapomina o zbawieniu, ty miłuj jego zbawienie. Miłość winna być powszechną, bo Jezus za wszystkich umarł. Najsrożsi nieprzyjaciele mieli udział w dobrodziejstwach Jego, za katów modlił się. Jeżeli Boga kochamy w bliźnich, to nie masz ani jednego najnędzniejszego, który by nie miał świętych praw do miłości twojej. Nie wszyscy jednak mają równe prawa. Miej miłość trojaką: macierzyńską dla tych, których Opatrzność postawiła pod twoją opieką, dziecięcą dla przełożonych, siostrzaną dla sióstr w Bogu.

Miej miłość wdzięczną. Zaiste, cóż nie czynią ludzie, aby odstręczyć, studzić miłość Jezusa dla nich! Nie przyjmują Go, gdy przychodzi, prześladują, krzyżują – a On ich kocha. Duch Święty mówi, że miłość mocniejsza nad śmierć. I cóż to za miłość, co nic nie znosi, zniechęca się i zraża lada czym? O jakże rzadka jest święta, doskonała miłość wspólna! Łatwo można mieć przyjaciół wyłącznych, ale ogarnąć wszystkich bez wyjątku – bez zaparcia się, bez poświęcenia – to rzadkie. Kochamy naturalnie, zmysłowo, samolubnie siebie szukając, interesownie. A nie kochamy, jak kochał Jezus – aż do krwi wylania, a bez odwetu.

Responsorium Kol 3, 12-13a. 14

W. Jako wybrańcy Boży, **+** święci i umiłowani / obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, / znosząc jedni drugich i wybaczając sobie nawzajem, \* Jak Pan wybaczył wam, tak i wy.

K. Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości. W. Jak Pan.

Modlitwa

Miłosierny Boże, Ty napełniłeś Błogosławioną Klarę, dziewicę, gorącą miłością Serca Twego umiłowanego Syna, aby poświęciła swoje życie ofiarnej i pokornej służbie najbardziej potrzebującym, pozwól nam, za jej przykładem i wstawiennictwem, abyśmy umiłowali Ciebie ponad wszystko i z miłością służyli braciom. Przez naszego Pana.

BŁ. KLARY SZCZĘSNEJ, DZIEWICY

Klara Ludwika Szczęsna urodziła się 18 lipca 1863 roku w Cieszkach w diecezji płockiej. W 1885 roku wstąpiła do Zgromadzenia Sług Jezusa. W 1894 roku została współzałożycielką i pierwszą przełożoną generalną Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, założonego przez św. Józefa Sebastiana Pelczara w Krakowie. Była silna wiarą, wrażliwa na głos Boga i zawsze gotowa na przyjęcie Jego woli, uważna i otwarta na potrzeby najbardziej potrzebujących, przede wszystkim dziewcząt i chorych. Pielęgnowała głębokie życie modlitwy, szczególnie czciła Najświętsze Serce Pana Jezusa. Dla wszystkich była przykładem życia w pokornej miłości do Boga i służby dla bliźnich. Zmarła w Krakowie 7 lutego 1916 roku.

Msza wspólna o dziewicach, s.

KOLEKTA

Miłosierny Boże, Ty napełniłeś Błogosławioną Klarę, dziewicę, gorącą miłością Serca Twego umiłowanego Syna, aby poświęciła swoje życie ofiarnej i pokornej służbie najbardziej potrzebującym, + pozwól nam, za jej przykładem i wstawiennictwem, \* abyśmy umiłowali Ciebie ponad wszystko i z miłością służyli braciom. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, + który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, \* Bóg przez wszystkie wieki wieków.